

W. Sarnowska, *KULTURA UNIETYCKA W POLSCE*, tom II, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, ss. 208, rycin w tekście 50 i 7 w aneksie, tabel w tekście 12 i 2 w aneksie, streszczenie angielskie, wykaz literatury, indeks osób i autorów, indeks nazw geograficznych, indeks rzeczowy.

Tom II, który po tomie I ukazał się w odstępie sześciu lat, autorka zarezerwowała na opracowanie rozdziałów nie uwzględnionych wcześniej a dotyczących zagadnienia produkcji unietyckich wyrobów brązowych i struktury antropologicznej ludności „unietyckiej”. Nadto na s. 125 tomu I autorka następująco zapowiada tom II: „Przewiduje się tom II *Kultury unietyckiej w Polsce*, gdzie zostaną uwzględnione również wpływy kręgu kultury unietyckiej na kultury sąsiednie w Polsce południowej i wschodniej”. W drugim jednak tomie stwierdza: „Poszukiwania wpływów kultury unietyckiej na tych terenach (Polski południowej i wschodniej — uwaga moja) przyniosły rezultaty negatywne” s. 135). Stwierdzenie na obecnym etapie poznania kultur wczesnobrązowych w Polsce zupełnie słuszne. Dlatego przy innym podejściu do zagadnienia tom II można było poświęcić oddziaływaniom kultury unietyckiej, ale na kulturę grobsko-śmiardowską i kulturę iwieńską, zamiast w sposób nie uzasadniony — na co staraliśmy się wskazać w zamieszczonej w niniejszym tomie „Spraw. Arch.” recenzji tomu I *Kultury unietyckiej w Polsce* — traktować je jako północną grupę kultury unietyckiej w Polsce.

Rozdział I (s. 13-78) W. Sarnowska poświęca na omówienie kultur wczesnobrązowych w Polsce wschodniej. W ujęciu autorki sytuacja kulturowa w tym terenie przedstawia się następująco: część Pomorza środkowego i Pojezierze Mazurskie zajmowała kultura rzucewska, Mazowsze wschodnie i środkowe oraz Podlasie zajmowały „postgrzebykowa” kultura niemeńska i grupa linińska (Mazowsze środkowe), w Polsce południowo-wschodniej przeżywała się jeszcze kultura ceramiki sznurkowej, ale w strefie żyzniejszych gleb na bazie tej kultury wytworzyły się kultura strzyżowska (górne dorzecze Bugu) i kultura mierzanowicka (górne dorzecze Wisły). Następnie w podanej kolejności autorka przechodzi do omówienia poszczególnych kultur.

Jak dotąd w sprawie kontynuacji kultury rzucewskiej aż do wczesnej epoki brązu zaznaczyły się dwie grupy poglądów. Jedni autorzy widzą tę kulturę jako wyłącznie neolityczną, inni zaś przeciągają jej egzystencję nawet do II okresu epoki brązu. W. Sarnowska przychyliając się do opinii tych ostatnich kulturę rzucewską w pełnym jej rozwoju widzi już jako kulturę wczesnobrązową. W zamieszczonym przez nią zestawieniu ceramiki charakterystycznej dla tej kultury (ryc. 6) znajdujemy formy typowo neolityczne, jak np. amfory tzw. turyńskie (ryc. 6c). Autorka uwzględnia również osadę w Rzucewie (ryc. 3, 4), której rodowód pozostaje w związku z neolitem¹. Zestawienie form metalowych na ryc. 12 jako „rzucewskich” jest dość problematyczne. Wszystkie one znane są jako znaleziska luźne lub wystąpiły w zespole bez naczyń². Stąd brak zupełnie podstaw na wiązanie ich z kulturą rzucewską, podobnie jak złotą lunulę z Malborka. Biorąc to wszystko pod uwagę należy przychylić się do stanowiska J. Okulicza, przeciwnego przetrwaniu kultury rzucewskiej do wczesnej epoki brązu w formie zwartych zespołów³. Podkreśla on, że obserwacje poczynione w Rzucewie i rejonie Elbląga dowodzą, iż osady porzucone zostały w ciągu tej samej fazy chronologicznej. Brak w ich obrębie jakichkolwiek zabytków metalowych nie może być przypadkowy, jeśli

¹ J. Żurek, *Osada z młodszej epoki kamienia w Rzucewie, pow. wejherowski, i kultura rzucewska*, FAP, t. 4: 1953. s. 1-42.

² J. Dąbrowski, *Zabytki metalowe epoki brązu między dolną Wisłą a Niemnem*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1968, s. 183, 184, 200.

³ J. Okulicz, *Pradzieje ziem pruskich od późnego paleolitu do VII w. n.e.*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1973, s. 168 n.

zważyć, że już pierwsza, aczkolwiek słaba, fala napływu wyrobów brązowych ma charakter „unietycki”. Nie należy jednak zupełnie wykluczyć przeżywania się pewnych elementów tej kultury do epoki brązu, podobnie jak by to miało miejsce w wypadku kultury ceramiki sznurowej na pozostałym terenie Polski północno-wschodniej.

Wyroby wczesnobrązowe występujące na ziemiach pruskich znane z kurhanów, skarbów, jak też znajduwane luzem pozostają raczej w związku z kulturą kurhanów sambijskich, która zapoczątkowała epokę brązu na tym terenie w latach ok. 1700/1600 p.n.e.⁴ Nieco późniejsze datowanie początków epoki brązu w Polsce północno-wschodniej wynika z innej cykliczności przemian kulturowych na tym terenie, co wiąże się z odrębnością warunków naturalnych i dosyć znacznym oddaleniem tego terenu od centrum kulturotwórczego na południe od Karpat. Stąd podział epoki brązu w Polsce północno-wschodniej na dwa okresy⁵.

Podobnie nieco przedstawia się zagadnienie przeżywania kultur neolitycznych na terenie Mazowsza i Podlasia, na którym autorka, opierając się na pracach E. Kempisty, lokalizuje we wczesnej epoce brązu tzw. kulturę niemeńską (Mazowsze wschodnie i środkowe) i typ liniński (Mazowsze środkowe). Otóż w świetle ostatniej pracy E. Kempisty⁶ sprawa stosunków kulturowych we wczesnej epoce brązu na omawianym terenie nie rysuje się wcale tak jasno, jak to ujmuje W. Sarnowska. Oto co pisze E. Kempisty na ten temat: „Właściwe odtworzenie sytuacji kulturowej na omawianym obszarze, zarówno w epoce neolitu, jak i we wczesnej epoce brązu, będzie możliwe dopiero po pełnym opracowaniu materiałów dwóch pozostałych kultur: ceramiki sznurowej i grzebykowo-dołkowej. W świetle uzyskanych dotychczas danych te dwa zespoły wypełniają lukę, jaka rzekomo istniała w osadnictwie Mazowsza i Podlasia między końcem neolitu a drugim okresem epoki brązu, kiedy to wystąpiła kultura trzcinińska”⁷. Tymczasem W. Sarnowska ograniczyła omówienie zagadnienia stosunków kulturowych na Mazowszu i Podlasiu w interesującym nas okresie do jednego z tych zespołów, a mianowicie do kultury grzebykowo-dołkowej, konkretnie kultury niemeńskiej i typu linińskiego.

Kulturę strzyżowską W. Sarnowska z kolei omawia opierając się głównie na monografii tej kultury pióra J. Głosika⁸. Do pewnych jednak jej stwierdzeń można mieć zastrzeżenia. Trudno na przykład zgodzić się z autorką, że kontakty międzyplemienne odzwierciedla znalezisko pucharka typu „Iwno” (ryc. 22 a) w Gródku Nadbużnym. Wprawdzie formą naczynie to nawiązuje między innymi do naczyń kultury iwieńskiej, ale ornament zwielokrotnionego odcisku sznura nie ma nic wspólnego z ornamentem wymienionej kultury⁹. Tego rodzaju pucharki doniczkowate znane są z szerokiego terytorium występowania późnej fazy kultury ceramiki sznurowej¹⁰.

Nieco podobnie ma się sprawa z interpretacją znaleziska pucharu z Mokrelipia, woj. Zamość. Autorka przytacza dla niego analogię aż z Arnstadt (NRD), wiążąc go raczej z kulturą pucharów dzwonowatych. Pamiętać jednak należy, że najbliższe stanowiska tej kultury w stosunku do miejsca jego znalezienia znamy z lewo-

⁴ Ibidem, s. 166 n.

⁵ Ibidem, s. 166.

⁶ E. Kempisty, *Kultura ceramiki „grzebykowo-dołkowej” na Mazowszu i Podlasiu*, WA, t. XXXVIII: 1973, z. 1, s. 3-77.

⁷ Ibidem, s. 39.

⁸ J. Głosik, *Kultura strzyżowska*, „Materiały Starożytne”, t. XI: 1968, s. 7-115.

⁹ W. Sarnowska, *Kultura unietycka w Polsce*, tom I, Wrocław—Warszawa—Kraków 1969, s. 56 n., ryc. 10.

¹⁰ J. Machnik, *Studia nad kulturą ceramiki sznurowej w Małopolsce*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1966, s. 150 n., tabl. XXVIII: 4.

brzeża górnego dorzecza Wisły. Tymczasem naczynie to wykazuje znaczne podobieństwo do pucharów kultury ceramiki sznurowej w Małopolsce typu III b wg podziału J. Machnika, znanych właśnie z okolic Zamościa, Dratowa, woj. Lublin, i Żukowa, woj. Tarnobrzeg¹¹.

Przy okazji uwag na temat zausznicy w kształcie wierzbowego liścia, znanych również z kultury strzyżowskiej, autorka jednoznacznie wyprowadza je za W. Antoniewiczem z Siedmiogrodu. Formy te znajdujemy we wczesnobrązowych kulturach episznurowego kręgu przykarpaccyckiego, jak też na Kaukazie¹². Na obecnym jednak etapie badań trudno wskazać miejsce ich proveniencji.

Dosyć dużo miejsca poświęca autorka omówieniu kultury mierzanowickiej, nie wychodząc poza wcześniejsze opracowanie J. Machnika¹³. Odnośnie do kontaktów kulturowych trudno obecnie stwierdzić, czy podobieństwo niektórych form ceramicznych w kulturze mierzanowickiej do naczyń wczesnonietyckich wynika z bezpośrednich oddziaływań tej ostatniej kultury, jak miało to miejsce na Morawach¹⁴. Należałoby chyba uważać, że analogie w ceramice obu kultur są rezultatem tych samych południowo-wschodnich oddziaływań. Mamy tu na myśli szersze środowisko kulturowe w Europie Środkowej, a nie tylko kulturę pucharów dzwonowatych, jak uważa autorka.

Przeoczeniu należy chyba przypisać stwierdzenie autorki, że kultura mierzanowicka jest młodsza od klasycznej fazy kultury unietyckiej i kultury madziarowskiej, gdyż dalej pisze: „W kulturze mierzanowickiej nie występują — podobnie jak w grupie nitrzańskiej — formy ceramiczne typowe dla klasycznej fazy kultury unietyckiej oraz wyroby brązowe” (s. 69).

Autorka zajmuje się też zagadnieniem interpretacji zespołów typu „Dobre”, nawiązując do wcześniejszego poglądu K. Jażdżewskiego, który zespoły te wiązał z kulturą pucharów dzwonowatych. Nie zgadza się ona ze stanowiskiem J. Machnika, który uważa je za znaleziska odpowiadające I i II fazie kultury unietyckiej, poprzedzające na terenie Kujaw kulturę iwieńską, a będące odbiciem wpływów południowych w późnosznurowym środowisku grupy wielkopolsko-kujawskiej¹⁵. Trudno jednak, aby za stanowiskiem W. Sarnowskiej miał przemawiać fakt uczestnictwa kultury pucharów dzwonowatych w genezie kultury unietyckiej, który w świetle najnowszych opracowań wydaje się być przeceniany¹⁶.

Na ostatnich już stronach rozdziału I autorka zajmuje się zagadnieniem przeżywania się kultury ceramiki sznurowej w Polsce wschodniej. Jest to zjawisko obserwowane na przykład na terenie Czech i Moraw i dotyczy zarówno kultury ceramiki sznurowej, jak i kultury pucharów dzwonowatych, których zanik we wczesnej epoce brązu wiąże się tam z rozprzestrzenieniem się kultury unietyckiej¹⁷. Odnośnie jednak do tego zagadnienia autorka zajmuje się wyłącznie interpretacją

¹¹ Ibidem, s. 27, tabl. XVIII: 2,5 i XVII: 1 b.

¹² J. Vladár, *K problematike medenej industrie tvaru vrobového listu*, „Sborník Prací Filozofické Fakulty Brněnské University”, E 16: 1971, s. 93-98; J. Machnik, *Ze studiów nad związkami Kaukazu z obszarami karpaccyckimi w początkach epoki brązu*, APolski, t. XVIII: 1973, z. 1, s. 144.

¹³ J. Machnik, *Stosunki kulturowe na przełomie neolitu i epoki brązu w Małopolsce (na tle przemian w Europie Środkowej)*, Warszawa 1967, s. 47-81.

¹⁴ J. Ondráček, *Moravská protoúnětická kultura*, Slov. Arch., t. XV: 1967, z. 2, s. 428.

¹⁵ Machnik, *Stosunki kulturowe...*, s. 105, 106.

¹⁶ V. Moucha, *K nejstarší únětické keramice v Čechách*. „Acta Universitatis Carolinae”, t. 3, 1959, s. 87-95; J. Ondráček, *op. cit.*, s. 431.

¹⁷ V. Moucha, *Die Periodisierung der Úněticer Kultur in Böhmen*, Sborník CSA, t. 3: 1963, s. 9-60; I. Pleinerová, *Únětická kultura v oblasti Krušných hor a jejím sousedství*, Pam. Arch., t. LVIII: 1967, z. 1, s. 2 n.; Ondráček, *op. cit.*, s. 430, 431.

niektórych grobów na cmentarzysku w Mierzanowicach w aspekcie ich przynależności do kultury ceramiki sznurowej i kultury mierzanowickiej.

Groby 81, 83 i 94 z Mierzanowic woj. Tamobrzeg, autorka interpretuje jako przynależne do kultury ceramiki sznurowej, stwierdzając przy okazji, że J. Machnik zaliczył je do kultury mierzanowickiej (brak odnośnego przypisu). Uważać należy to za nieporozumienie, bo J. Machnik w katalogu pracy o kulturze ceramiki sznurowej w Małopolsce cytuje je jako zespoły grobowe tejże kultury¹⁸. Jednocześnie autorka pucharki kultury ceramiki sznurowej typu II/IV i IIc (ryc. 34 g, h) wg J. Machnika uważa za „wybitnie bliskie wczesnobrązowym” (s. 72), nie podając jednak analogii.

Rozdział II autorka poświęciła zagadnieniu produkcji unietyckich wyrobów metalowych w świetle analiz chemicznych i spektograficznych. Zebrano starsze analizy zabytków metalowych z terenu Polski zachodniej, jeszcze z badań Wittera, Mertinsa i Monteliusa. Zestawiono cztery grupy wyrobów metalowych. Do pierwszej — wyroby z miedzi — zaliczono okazy nie będące przedmiotem opracowania w tomie I *Kultury unietyckiej w Polsce*, ponieważ występują w neolicie i według autorki stanowią tło dla zagadnienia pochodzenia surowców w końcu neolitu i na początku epoki brązu. W świetle najnowszych jednak badań trudno mówić o kontynuacji metalurgii neolitycznej do wczesnej epoki brązu¹⁹. Grupa druga to wyroby z miedzi z niewielką zawartością cyny (do 3^{0/0}). Grupa trzecia — wyroby ze znaczną zawartością srebra, arsenu i antymonu. Do grupy czwartej zaliczono zaś wyroby z miedzi ze sztuczną domieszką cyny, czyli wyroby typowo brązowe. Dla poszczególnych grup autorka zestawiała rysunki oraz mapki rozprzestrzenienia niektórych przedmiotów brązowych, niestety w ograniczeniu do obszaru samej Polski. Mimo że autorka nie dysponowała większą ilością analiz, to można by się zgodzić, że doskonałość formy ma równoległy związek z doskonałością stopu. Mała liczba analiz jednocześnie jest dla nas słabą podstawą wnioskowania o centrum, skąd napływały do nas te wyroby. Wprawdzie sądzi ona, że wyroby gotowe i surowiec sprowadzono do nas z Węgier i kopalni sasko-turyńskich, to jednak nie przedstawia szerszego tła porównawczego. Wydaje się, że duże znaczenie we wczesnym okresie epoki brązu posiadał ośrodek wschodnioalpejski, czego najlepszym przykładem mogą być bogato reprezentowane wyroby brązowe w kulturze Straubing w Bawarii²⁰. Skoro już autorka bierze pod uwagę wszystkie możliwe ośrodki produkcji metalurgicznej, najbliższe granicom Polski, więcej miejsca należało poświęcić ośrodkowi słowackiemu, choć jego rozwój wydaje się być wcześniejszy²¹.

Co się tyczy następnego rozdziału, poświęconego strukturze antropologicznej ludności „unietyckiej”, to odczuwamy brak analiz szkieletów z terenu Polski. Analizy antropologiczne odpowiadające współczesnym wymogom nauki posiadamy jedynie ze Starego Zamku i Tomic, woj. Wrocław. Stąd budowanie na tej nikłej podstawie hipotez o kontynuacji struktury antropologicznej od neolitu do kultury unietyckiej jest mało uzasadnione.

Odnosić należy uwzględnienie w tomie II przez autorkę cmentarzyska w Marszowicach jako unietyckiego, co by odpowiadało obecnemu rozpoznaniu zespołów protounietyckich, należących jeszcze do eneolitu, dla których cmentarzysko to jest

¹⁸ Machnik, *Studia...*, s. 231.

¹⁹ E. Schubert, *Einige Bemerkungen zur metallurgischen Entwicklung im östlichen Mitteleuropa am Übergang vom Spätneolithikum zur Frühbronzezeit*, AAC, t. XV: 1975, s. 181-190.

²⁰ H. J. Hundt, *Beziehungen der „Straubinger Kultur zu den frühbronzezeitkulturen der östlich benachbarten Räume*, s. 145-177, [w:] *Kommission für das Äneolithikum und die ältere Bronzezeit*, Nitra 1958, Bratislava 1961.

²¹ M. Novotná, *Einige Bemerkungen zur Datierung der Kupfer-industrie in der Slowakei*, „Musaica”, R. XXIV (XIII): 1973, s. 5-21.

typowe²². Tym samym spore zamieszanie w literaturze przedmiotu wynika z różnych interpretacji zabytków z tego cmentarzyska zaliczyć chyba należy do przeszłości. Dla przejrzystości pracy słuszniejsze byłoby jednak zamieszczenie opisu tego stanowiska w aneksie.

Z kolei uwzględnienie w aneksie grobu zbiorowego z Nowej Cerekwi, woj. Opole, jako unietyckiego nasuwa pewne wątpliwości. Grób ten, podobnie jak i wcześniej wykopane z tej miejscowości oraz inne znaleziska wczesnobrązowe z Wyżyny Głubczyckiej należałoby wzorem M. Gedla zaliczyć do zespołu kulturowego określanego mianem grupy nowocerekwiańskiej²³, które to określenie przyjęło się już w literaturze archeologicznej²⁴.

Tom II *Kultury unietyckiej w Polsce* cechuje mniejsza staranność wydania, na co wpływają błędy merytoryczne w tekście, brak często w ważnych partiach tekstu odnośnych przypisów, jak też błędne przypisy (np. przypis 133 czy 144). Z drugiej strony docenić należy, że już w drugim tomie autorka zamieściła indeks osób i autorów, nazw geograficznych oraz rzeczy, odnoszący się zarówno do drugiego, jak i do pierwszego tomu.

Witold Szmukier

²² J. Machnik, *Problem genezy i chronologii kultury unietyckiej na Śląsku*, Spraw. PAN Kraków, t. XVII/2: 1974, s. 362-364.

²³ M. Gedl, *Wczesny i starszy okres epoki brązu na Górnym Śląsku*, Prz. Arch., t. XVI: 1963, s. 34 n.

²⁴ Machnik, *Stosunki kulturowe...*, s. 108; J. Kostrzewski, *Pradzieje Śląska*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1970, s. 54, 55.

¹ Równocześnie z pracą Kruty ukazało się obszerne studium M. Čižmářa (*Relativní chronologie keltských pohřebišť na Moravě*, Pam. Arch., t. 66: 1975, s. 417-437) poświęcone Morawom. W ten sposób uzyskaliśmy dla obu krajów czeskich nowe opracowania chronologii kultury lateńskiej, wykonane przy zastosowaniu odmiennych metod, które w pewnej mierze podsumowują dorobek badawczy kolegów czeskich w tej dziedzinie dokonany po ukazaniu się pracy J. Filipa.